

4337/12

WYWIAD PLACÓWKI MOSKIEWSKIEJ.

W o j s k o w y. Armia Sowiecka liczy około 500.000 żołnierzy frontowych, oraz od 1.500.000 do 2.000.000 niefrontowych, dołączając do tego personel szmilitaryzowanych urzędów, o charakterze wojskowo-pomocniczym. Ilość żołnierzy frontowych może być zwiększoną ^w dwa razy przez zmobilizowanie ludności w Syberji. Na uzupełnienie armji czynnej materjałem ludzkim z Rosji Europejskiej liczyć nie można.

Na ogół stosunek liczebny formacji frontowych do niefrontowych i pomocniczych da się określić jak 1 : 4.

U z b r o j e n i e i a m u n i c j a. po zdobyciu tego w wielkiej ilości na Koczkaku i Denikinie - zadawalająca. Fabryki broni produkują karabinów i ładunków w ilości prawie wystarczającej dla uzupełnienia uzbrojenia Czarwonej Armji. Jakość produkowanych karabinów (tych ostatnich szczególnie) jest daleko niższą od czasów przedwojennych.

Obecnie zakończono przewożenia 29-j dywizji po Syzra-no-Wiaziemskiej kolei żelaznej w liczbie 116 eszalonów w tem około 40.000 "koczekowców" (b.białych). Obecnie jest to najlepsza dywizja w Rosji. Transporty te początkowo kierowane na zachód zostały zawrócone z drogi na południe.

Od 26 marca na front zachodni idą uzupełnienia z okręgów wojskowych Moskwa 4.000 ludzi

| | | |
|------------------|-------|---|
| Priwołński okręg | 6.000 | " |
| Uralski | 4.000 | " |

66

R a z e m 14.000 ludzi

Są to rekruci świeżeni około 3 miesięcy.



M o b i l i z a c j a. Ogłoszono dekret na zasadzie którego 25% komunistów nie wojskowych zostają zmobilizowani i wysłani na front polski w charakterze agitatorów, ewentualnie za front celem wniesienia czynnika rozkładowego w szeregach wojsk polskich, oraz podburzenia mas i poczynienia dywersji na naszych tyłach.

66



Mobilizacja komunistów idzie pod hasłem "na polski front."

T r a n s p o r t. Kolej Aleksandrowska obecnie funkcjonuje najlepiej może w razie potrzeby przepuścić około 40 eszalonów na dobę. Ostatnio podczas przesuwania formacji wschodnich na nasz front kolej Aleksandrowska dziennie przepuszczała 20-25 eszalonów. Naprawa parowozów nie przekracza na ogół $2\frac{1}{2}\%$ ogólnej ilości chorych, chociaż Trocki dokłada wszelkich starań, żeby podjąć remont do 15%. Rosja otrzymała obecnie 200 parowozów z Ameryki, które przez Rewel zostały skierowane do Piotrogradu. Wiadomość pochodzi z prasy bolszewickiej, według której i Polska otrzymała 200 parowozów.

Materiałem do paliwa jest prawie wyłącznie drzewo. Pod Moskwą zdobywa się niewielka ilość węgla, ale ta daleko nie wystarcza nawet na węzeł Moskiewski.

Personel techniczny ostatnio kokietowany przez władze bolszewickie pozostaje nadal w skrytej i opornej opozycji.

W rytowaniu środków transportowych jest pewien postęp szczególnie na kolei Aleksandrowskiej, oczywiście remont niezupełny i krótkotrwały. Bez względu na surowymi i masowo represyjnymi środkami zmniejszono „progulę” (nie stawienie się do pracy) kwalifikowanych robotników do 10 - 6%.

Dobrze stoi transport wodny na Wołdze, nie niżej przedwojennego stanu. Przesłano tam wszystkich militaryzowanych specjalistów żeglugi rzecznej. Dowóz do Moskwy zaprowiantowania zwiększył do 1 marca o 30%.

W dalszym ciągu otrzymywane są w znacznej większej ilości benzyna i eter, zostawiony przez Anglików i Białych w bardzo dużej ilości na północy. Specjalne komisje transportowe dokładają wszystko możliwe, by porzucony przez Anglików dobytek (benzyna, eter, amunicja, produkty żywnościowe, setki pułów konserw i czekolady) nie zginął.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

..//.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

70

67

P o l i t y k a z e w n ę t r z n a . O pewnym wpływie i roli Niemców u bolszewików w ich życiu politycznym i ekonomicznym świadczy załącznik Nr. 1. Ciężenie do porozumienia się z Niemcami władz centralnych bolszewickich obserwuje się od dłuższego czasu. Obecnie znalazło to swój wyraz w nawiązaniu stosunków handlowych drogą powietrzną.

Należy się spodziewać iż z nastąpieniem dogłębniejszych warunków komunikacyjnych te stosunki przeistoczą się w ścisły sojusz ekonomiczny i polityczny.

Na zniesieniu blokady Rosji tak entuzjastycznie przyjętej dużo obiecano, lecz te nadzieje zawiodły. Teraz gdy przedstawiciele przemysłu państw Ententy przekonali się, na miejscu, iż Rosja surowców w chwili obecnej prawie nie posiada, a więc handel wymienny towarowy narazie rozpocząty być nie może (na kredyt zgodzić się nie chcą) - stosunek do państw zachodnich pogorszył się. Znajduje to swój wyraz w prasie, która twierdzi, że rządy Ententy oszukały proletarijat pod presją którego zmuszone były znieść blokadę.

Władze centralne bolszewickie potęgują wysiłki, by ponownie poruszyć masy zachodu, które by zmusiły swe rządy do przyśpieszenia pomocy Rosji Sowieckiej.

Od zawarcia pokoju z Estonją notuje się ożywiona wymiana radjodepeszami pomiędzy Rewlem a Moskwą. z 22 marca otrzymano ~~XXXXXXXXXXXX~~ z Rewla 33 radjodepeszy przeważnie o treści handlowej. Zaznajomienie się z treścią niektórych depesz stwierdziło, iż handel z Anglią tymczasem jest nie do uskutecznienia.

Stosunek do Polski staje się coraz więcej wrogi.

Drogą ogromnej nacjonal-polakóherczej agitacji wytworzono odpowiedni nastrój wśród wziętych masowo do niewoli "białych". Zawarto porozumienie ze znaczną liczbą białych oficerów - jeńców co do udziału ich w walce z Polską. Grunt bardzo podatny i dający wyjście do amnestji i kariery. Daje się zauważyć wyraźną zmianę nastroju w tym kierunku u inteligencji. Ta zmiana uzasadnia się



na żalu do Polski za nieudzielenie w swoim czasie czynnego poparcia Denikinowi. Ostatnio wszystkie zebrania wojskowych, artykuły pism fachowych są wyraźnie pod hasłem prowokowania dalszej wojny.

Japonja w Syberji rozpoczęła szeroką ofensywę. Zajęto Chabarowsk, Nikołajewsk, Władywostok. Prasa Sowiecka o tym nie wspominała.

P o l i t y k a w e w n ę t r z n a. Zniesienie kary śmierci dało bodźca do szeregu powstań o naturze ekonomicznej przeważnie.

Powstanie baszkirskie stłumiono. Stłumiono powstanie garnizonu w Symbirsku, przyczem rozstrzelano pierwszych lepszych 200 ludzi. Stłumiono szerokie chłopskie powstanie w Tulskiej gubernji, wybuchłe na tle niepłacenia podatków i nie oddawania kontyngensu. Jakkolwiek te powstania zostały stłumione, to jednak chłopci nie dali się nakłonić do powyższych wymagań.

W Sownarkomie zasadniczo przeszedł projekt o wprowadzeniu norm używania produktów we wszystkich wsiach i gospodarstwach rolnych, Wprowadzenie w życie tego projektu ma być obstarwione wszelkimi ostrożnościami.

R ó ż n e. 1. Głównodowodzący Kamieniew udał się na front Zachodni celem bezpośredniego kierowania akcjami wojennymi.

2. Rozkaz tajny Sowieckiej Republiki z dnia 23 kwietnia nakazuje bezwzględnie przetranslokować bezwzględnie z frontu zachodniego i południowo-zachodniego na front wschodni wszystkich absolutnie z polskimi nazwiskami nie komunistów, niezależnie od stanowiska i pochodzenia. Ten rozkaz wprowadza się w życie bardzo energicznie.

3. Krasin jest w Anglii. Gukowski w Rewlu.

4. Epidemie tyfusowe znacznie się zmniejszają.



Zewnętrzna polityka. Natrafiliśmy konkretnie na źródło stosunków

bezpośrednich z Niemcami. Podaję seiste fakty:
Nasz współpracownik „przydzielony” do „Wnieszterga” z pierwszego źródła dowiedział się o obecności w Moskwie przedstawiciela jednej z niemieckich firm, który przyleciał aeroplanem i obecnie przyjmuje zamówienia na dostawę cennych towarów Berlin-Moskwa, drogą powietrzną.

Korzystając ze stanowiska swego w sferach przemysłowych nasz współpracownik osobiście zawarł znajomość i porozumiał się z panem Theodorem Jarosi, przedstawicielem firmy akc. „K. Michler i C^o” w Berlinie.

P. Jarosi przyleciał do Moskwy po raz drugi dwupłatowcu. On sam jak również jego Szef Michler przed wojną mieszkali stale w Rosji (Moskwa, Warszawa). P. Jarosi jest żonaty z siostrzenicą pisarza A. Czechowa, posiada w Moskwie i Petersburgu ogromne znajomości. Ogromnie kurtuazyjnie wyjaśnia swoje posłannictwo, przedstawiając oryginalne dokumenty (jeden z nich odręczny list Michlera posiadam), w sposób następujący: Firma K. Michler i C^o w Berlinie usilnie popierana i subsydjowana przez rząd niemiecki, pierwsza rozpoczęła handel z Rosją Sow. Część towarów przeszła drogą lądową przez Estonję. P. Jarosi zaś jest 5-m z rzędu lotnikiem, który przewozi cenniejsze towary i korespondencję kursam pow. Berlin-Moskwa. Lecz różnymi drogami dwa aeroplany zginęły na terytorjum Polski.

Jeden został skradziony w Wielkich Łukach przez lotników rosyjskich (bolszewickich), który ulecieli na nim niewiadomo gdzie. Wszystkie szkody, wszystkie straty, kestra zniszczonych lub zaginionych aparatów Rząd Sowiecki zwraca natychmiast, bez kwestji.



Zawierane są zwykle dwie umowy. Jedną podpisuje w Berlinie Michler i Sow. oficjalny przedstawiciel Kopp. Drugą spisuje w Moskwie przedstawiciel firmy i "Komisarjat po wnieszniej Torgowle"; Zasadniczo, według instrukcji rządowych należy unikać przesyłania materiałów wojskowych wobec stanowiska w tym względzie Ententy.

Obecnie p. Jarosi przywiózł droższe chemiczne preparaty i instrumenta geodezyczne i doświadczalne agronomiczne.

18 kwietnia zostałam przez niego i przez przedst. "Wnieszterga" podpisana umowa mocą której firma zobowiązuje się dostarczyć w najbliższym okresie cząsku sześć Zepellinów pojemności 100 tonn każdy. Rosyjski przedst. Kopp po naładowaniu Zepellinów w Berlinie i sprawdzeniu, plombuje je rosyjską plombą i wypłaca w Berlinie firmie Michler całą należność w rublach carskich, składając jednocześnie pewną kaucję. Droga według obliczeń ma trwać 18 godzin. Rosja zobowiązuje się wyładować transport i odesłać Zepelin w 24 godzin. Umowa została kontrasygnowana przez "Zem.prieds.R.K.S.R. Sklanskaho. Jarosi miał konferencję z Trockim i Sklanskim. Najbliższy transport odlecieć ma z Hamburga między 15 i 20 maja, przelatywać będzie przez wązki pas polsk. teryt. koło Gdańska. Ładowany będzie m.m. 500 aparatami telegraficznymi.

Jarosi odjeżdża jutro 26-go drogą lądową przez Estonj. Ostatnie dwa samoloty sprzedał rządowi Sow. Stoją obecnie na Chodyncie jeszcze z niemieckimi odznakami.

Posiadamy kontrakt stały i pewny. Zawsze będziemy poinformowani o wszelkich nowych transakcjach.

Podanych przezemnie nazwisk proszę nie ogłaszać, gdyż dałoby to drogę wykrycia nas.



NACZELNE DOWÓDZWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 433 ^{1/2} dnia 24/IV 1920 r.
załącz. Wydział.